

Sygn. akt I C 488/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Piotr Jakubiec

Protokolant Małgorzata Siuda

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2015 r. w Lublinie

sprawy z powództwa K. P. i A. P.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie

I. zasądza od pozwanej Towarzystwo (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. P. kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej Towarzystwo (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki A. P. kwotę 60.000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwa w pozostałej części;

IV. zasądza od pozwanej Towarzystwo (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. P. kwotę 2.647 zł (dwa tysiące sześćset czterdzieści siedem złotych 0/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. zasądza od pozwanej Towarzystwo (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki A. P. kwotę 2.347 zł (dwa tysiące trzysta czterdzieści siedem złotych 0/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. nakazuje ściągnąć od pozwanej Towarzystwo (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 3.900 zł (trzy tysiące dziewięćset złotych 0/100) tytułem kosztów sądowych;

VII. nakazuje ściągnąć od powoda K. P. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Lublinie z roszczenia zasądzonego w pkt I. kwotę 1.000 zł (jeden tysiąc złotych 0/100) tytułem zwrotu kosztów sądowych, od ponoszenia których powód był tymczasowo zwolniony,

VIII. nakazuje ściągnąć od powódki A. P. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Lublinie z roszczenia zasądzonego w pkt II kwotę 1600 zł (jeden tysiąc sześćset złotych 0/100) tytułem zwrotu kosztów sądowych, od ponoszenia których powódka była tymczasowo zwolniona.

Sygn. akt I C 488/14

UZASADNIENIE

W pozwach z dnia 13 maja 2014 roku powodowie K. P. i A. P., reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, domagali się zasądzenia na swoją rzecz od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., tytułem zadośćuczynienia odpowiednio K. P. kwoty 80.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz

A. P. kwoty 100.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty. Nadto wnosili o zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie powodowie wskazali, iż w dniu 26 października 2000 roku w Ł. B. B., kierując w stanie nietrzeźwości samochodem marki F. (...) o nr. rej. (...) utracił panowanie nad pojazdem, który zjechał na lewą połowę jezdni, gdzie zderzył się z jadącym z naprzeciwka autobusem Autosan nr. Rej (...) kierowanym przez J. N., w wyniku czego pasażer F. D. P. poniósł śmierć. Pełnomocnik powoda wskazał, iż w związku ze śmiercią sprawcy zdarzenia, śledztwo prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Lublinie zostało umorzone.

Z treści uzasadnienia pozwu wynika, iż posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia, w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w okresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej ze stroną pozwaną.

Powodowie, pismem z dnia 27 lutego 2013 roku zgłosili swoje roszczenia wobec pozwanego, przy czym powód tytułem zadośćuczynienia wniósł o zasądzenie kwoty 80.000 zł oraz tytułem odszkodowania kwoty 30.000 zł, a powódka wносиła o 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 40.000 zł tytułem odszkodowania. Decyzją z dnia 22 kwietnia 2013 roku strona pozwana odmówiła przyznania zadośćuczynienia, uzasadniając to przedawnieniem zgłoszonego roszczenia.

Z treści uzasadnienia pozwu wynika, iż w chwili śmierci ojca powód miał 11 lat, więź łącząca go z D. P. była niezwykle silna, spędzali ze sobą dużo czasu, to on nauczył syna jazdy na rowerze, gry w piłkę nożną. Po śmierci ojca powód odczuwał żal, smutek, był zagubiony, nie potrafił poradzić sobie z cierpieniem, do tej pory boleśnie przeżywa święta i uroczystości rodzinne. Powódka A. P. była również bardzo silnie związana ze zmarłym mężem. Podała, iż byli małżeństwem od 11 lat i do chwili obecnej nie może pogodzić się ze śmiercią K. P.. Odczuwa ból i cierpienie, stała się bardziej nerwowa i nieobecna.

Pełnomocnik K. P. i A. P. zaznaczył nadto, iż żądana kwota zadośćuczynienia uwzględnia przyczynienie się poszkodowanego D. P. do powstania szkody na poziomie 30%, zdecydował się on bowiem na jazdę z nietrzeźwym kierowcą.

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 października 2014 roku (data wpływu), pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz od powodów kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie pozwany wskazał, iż kwestionuje roszczenie powodów co do zasady i co do wysokości. W jego ocenie pozwani nie udowodnili w pozwie odpowiedzialności ubezpieczyciela, wysokości szkody oraz rozstroju zdrowia.

Zdaniem pozwanego dochodzone przez powodów kwoty zadośćuczynienia są całkowicie bezzasadne i niewspółmierne do doznanej krzywdy, a powodowie dążą do bezpodstawnego wzbogacenia.

Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, iż nieuzasadnione jest również żądanie zasądzenia odsetek, a przyznana kwota zadośćuczynienia powinna zostać pomniejszona o 90% ze względu na przyczynienie się poszkodowanego do zaistniałego zdarzenia, wskutek podjęcia decyzji o jeździe pojazdem mechanicznym, z kierowcą będącym w stanie nietrzeźwości (odpowiedź na pozew k. 50-51v).

W toku postępowania pełnomocnik powodów podtrzymywał stanowisko w sprawie. W imieniu pozwanego nikt się nie stawił (protokół k. 79-79v, k. 103-104).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 października 2000 roku w Ł., około godziny 19.30, B. B., kierujący w stanie nietrzeźwości samochodem marki F. (...) o nr. rej. (...) utracił panowanie nad pojazdem, który zjechał na lewą połowę jezdni, gdzie zderzył się z jadącym z naprzeciwka autobusem Autosan o nr. rej. (...), kierowanym przez J. N.. Kierowca F. (...) oraz jego pasażer D.

P. doznali rozległych obrażeń głów, wskutek czego ponieśli śmierć na miejscu zdarzenia (postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 14).

Postanowieniem Prokuratury Rejonowej w Lublinie z dnia 30 listopada 2000 roku w sprawie o sygn. akt 2 Ds. 1479/00 umorzono śledztwo w sprawie przedmiotowego wypadku drogowego z powodu śmierci sprawcy (postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 14-15) .

Sprawca wypadku miał zawartą z Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę w zakresie ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów ważną w dniu zdarzenia (okoliczność bezsporna).

D. P. był żonaty z A. P. i wspólnie wychowywali troje dzieci w tym K. P., który w chwili śmierci ojca miał 11 lat oraz pięcioletnie bliźniaki (bezsportne).

D. P. był policjantem w stopniu aspiranta, a jego dochody stanowiły źródło utrzymania rodziny. Razem ze swoją żoną A. tworzyli zgodne małżeństwo, wspólnie spędzali wolny czas, wspierali się wzajemnie w wychowywaniu dzieci i opiece nad nimi.

Śmierć D. P. była najboleśniejszym przeżyciem dla jego żony. A. P. pozostała sama z trójką małoletnich dzieci, w trudnych chwilach wspierali ją brat i rodzice. Krytyczne zdarzenie spowodowało, iż przez dwa lata musiała leczyć się psychiatrycznie, stała się bardziej nerwowa i obojętna. Nadal przechowuje pamiątki po zmarłym, brakuje jej jego bliskości i wsparcia. A. P. nadal żyje przeszłością, ciągle wspomina męża, nie ułożyła sobie życia z innym mężczyzną. Obecnie znajduje się w trudnej sytuacji materialnej, bez środków do życia, dlatego też od 2008 roku wyjeżdża do Belgii na zbiór owoców (zeznania A. P. k. 104).

A. P. po śmierci męża, po fazie rozpacz i odbyciu reakcji żałoby, które trwały około roku, podjęła konstruktywne działania i cele, związane z aktywnym stosunkiem do zmienionej sytuacji rodzinnej, przejęła na siebie obowiązki zmarłego męża, próbowała wypełniać podwójną rolę społeczną w stosunku do swoich dzieci. Ograniczyła nadto zakres swoich zajęć, zainteresowań i aspiracji życiowych. Jej uwaga i aktywność skoncentrowana została na osobach dzieci. Sfera emocjonalna i motywacyjna skupiona jest obecnie wokół problemów, związanych z wychowywaniem dzieci, bez respektowania własnych potrzeb, bez planowania życia osobistego. Takie zaś zawężenie sfery emocjonalnej, a zwłaszcza motywacyjnej jest oznaką postawy rezygnacji z życia i osłabienia dynamizmu i witalności życiowej (opinia biegłego k. 83-85).

Zmarłego D. P. łączyły również silne więzi z najstarszym synem K.. Ojciec był bowiem dla niego autorytetem, wspierał go w trudnych chwilach, zawsze można było na nim polegać. Wspólnie spędzali wakacje, jeździli na rowerach, chodzili na basen oraz na mecze piłki nożnej.

K. P. po śmierci ojca zamknął się w sobie, stał się bardziej wyciszony i małomówny, stracił chęć do nauki, w której zawsze pomagał mu D. P..

K. P. wspiera obecnie swoją matkę i braci, chodzi z nimi do lekarza, do kina. Często wspomina ojca, podczas rocznicy jego śmierci zamawia mszę w kościele, z całą rodziną udają się do grobu ojca, palą znicze (zeznania K. P. k. 103v).

K. P. bezpośrednio po śmierci ojca reagował poczuciem dezorientacji, zakłóceniem równowagi emocjonalnej, poczuciem straty, przy czym ostry kryzys psychiczny trwał u niego powyżej jednego roku. Trudności przystosowawcze do nowej struktury i sytuacji rodziny trwały około czterech lat. Obecnie nie przejawia on już zaburzeń adaptacyjnych, doszło u niego do przepracowania poznawczego i emocjonalnego traumatycznego zdarzenia. Jednakże w funkcjonowaniu jego osobowości charakterystyczna jest trwała postawa wycofania społecznego i obniżenia poziomu motywacji oraz nieadekwatne do wieku poczucie odpowiedzialności. Cechuje się on niskim poziomem energii do działania oraz witalności, zwężeniem zakresu zainteresowań i aktywności typowych dla osób w tym przedziale wiekowym. Doświadczenie traumy rodzinnej jest stale obecne w jego pamięci. Brak obecności ojca w ważnym dla kształtowania osobowości okresie dojrzewania oraz emocjonalna aura, która panowała w rodzinnym środowisku

wychowawczym, rzutowała na jego stan psychiczny w okresie rozwojowym, powodując trudności przystosowawcze do własnego położenia życiowego oraz formując tzw. fałszywą osobowość-nadmierne w stosunku do wieku przeciążenie emocjonalne oraz odpowiedzialność za młodszych braci (opinia biegłego k. 86-88).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane dowody. Wszystkie zebrane w sprawie dowody są wiarygodne. Co do dowodów z dokumentów, nie mogą one budzić wątpliwości, żadna ze stron nie zgłosiła zastrzeżeń co do ich autentyczności. Zeznania w charakterze strony złożone przez A. P. (k. 104) i K. P. (k. 103v) są szczerze i wiarygodne, a ich treść koresponduje w znacznej części ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z dowodami z dokumentów. W zakresie związanym ze stanem emocjonalnym, znajduje pełne oparcie w treści opinii biegłej.

W ocenie Sądu, także wywołane w sprawie opinie biegłego sądowego w zakresie psychologii (k.83-85, k. 86-88) spełniają wymagania stawiane przez przepisy proceduralne, są bowiem zupełne, jasne i niesprzeczne, a wyrażone w nich wnioski stanowcze i wyważone. Sporządzenie ich poprzedzone zostało dokładnym badaniem powodów i analizą akt sprawy, a zawarte w ekspertyzach spostrzeżenia znajdują odzwierciedlenie w dołączonej do akt sprawy dokumentacji. Zarówno niekwestionowane kwalifikacje biegłej, jak też trafność wysnutych przez nią konkluzji nie wzbudziła wątpliwości Sądu. Powyższe argumenty pozwoliły Sądowi uznać te opinie za przekonujące.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione w części.

W pierwszej kolejności podnieść należy, iż w sprawie niniejszej odpowiedzialność jaką ponosi pozwane Towarzystwo (...) opiera się na treści art. 822 § 1 i 2 k.c., który stanowi, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia.

Stosownie zaś do treści art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Przepisy tej ustawy, w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do kodeksu cywilnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 roku w sprawie III CZP 115/07).

Z kolei istota odpowiedzialności sprawcy wypadku nie była sporna, dla porządku należy wskazać, że opiera się na zasadzie winy (art. 436 § 2 kc). W sprawie było bezsporne, że do wypadku doszło z winy posiadacza pojazdu F. (...), kierowanego przez B. B., za którego odpowiedzialność ponosi pozwany.

Z uwagi na fakt, iż zdarzenie miało miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. - wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. (Dz.U.08.116.731), w zakresie oceny skutków przedmiotowego zdarzenia należy zauważyć, iż brak było przepisu umożliwiającego bezpośrednio domaganie się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej (obecnie art. 446 § 4 kc).

Jednakże i na tę pozorną lukę rozwiązanie znalazło orzecznictwo. Sąd Najwyższy przyjął bowiem, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku w sprawie III CZP 76/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku w sprawie IV CSK 307/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 roku w sprawie I ACa 1137/07). Sąd Okręgowy w pełni podziela powyższe poglądy.

Z przepisu art. 24 § 1 k.c. wynika, iż nie każde naruszenie dobra osobistego umożliwia wystąpienie z roszczeniami ochronnymi. Jest to możliwe dopiero wtedy, gdy działanie naruszającego będzie bezprawne, tj. sprzeczne z prawem lub godzące w zasady współżycia społecznego. Ciężar wykazania, że nastąpiło naruszenie dobra osobistego, zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa na powodzie. Pozwany zaś, w celu uwolnienia się od odpowiedzialności, może wówczas wykazać, iż jego działanie naruszające dobro osobiste powoda nie ma charakteru bezprawnego.

O bezprawności decyduje zatem wyłącznie kryterium obiektywne. Zagrożenie naruszenia lub naruszenie dobra osobistego zostanie uznane za bezprawne jeżeli jest ono sprzeczne z szeroko rozumianym porządkiem prawnym, a więc z normami prawnymi lub regułami postępowania wynikającymi z zasad współżycia społecznego.

Z art. 24 k.c. wynika domniemanie bezprawności, co w sposób korzystny dla pokrzywdzonego wpływa na rozłożenie ciężaru dowodu oraz ryzyka niewyjaśnienia okoliczności stanu faktycznego, od których bezprawność zależy. Z domniemania bezprawności pokrzywdzony korzysta więc zawsze wtedy, gdyby bez tego domniemania ochrona nie byłaby mu przyznana (Por. B. Kordasiewicz, Jednostka, s. 26 i 156; J. Sadowski, Naruszenie, s. 44 i n. i omawiane tamże judykaty sądów okręgowych).

W świetle powyższych rozważań, mając na względzie treść postanowienia o umorzeniu śledztwa (k.14), należy wskazać, że działanie sprawcy wypadku, za które odpowiedzialność ponosi pozwany było bezprawne i zawinione.

Katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych niewymienionych wprost w art. 23 k.c. należy np. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny lub płé człowieka.

Nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 k.r.o., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. (por. uzasadnienie Sądu Najwyższego w sprawie IV CSK 307/09).

Reasumując powyższe rozważania, należy wskazać, iż spowodowanie wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniósł mąż i ojciec powodów, było zawinionym i bezprawnym naruszeniem dóbr osobistych A. P. i K. P. w postaci prawa do życia i wychowywania się w pełnej rodzinie, prawa do utrzymania więzi rodzinnych.

Skoro zostało wykazane, iż sprawcą wypadku był kierowca, za którego odpowiedzialność ponosi pozwane Towarzystwo Ubezpieczeń, to sąd miał uprawnienie do przyznania każdemu z powodów odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy naruszeniem dobra osobistego. Fakultatywny charakter zadośćuczynienia za krzywdę ("sąd może także przyznać") nie oznacza dowolności organu stosującego prawo co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji (por. wyrok SN z 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/05, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 101 i wyrok SN z 17 stycznia 2001 r., II KKN 351/99, Prok. i Pr. 2006, nr 6, s. 11). Ustalenie krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałyby stanowić jej pieniężną kompensatę.

Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia (por. wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok SN z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok SN z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; wyrok SN z 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210).

Proponując kryteria ustalania "kwoty odpowiedniej", na gruncie art. 446 § 4 k.c., doktryna (P. Hyrlik "Zadośćuczynienie za śmierć tylko dla członków najbliższej rodziny", Rzeczpospolita z 9 lipca 2009 r.) wskazuje, że najwyższe zadośćuczynienia powinny być zasądzone na rzecz osób, które na skutek śmierci stały się samotne, bez rodziny. Tak też należy potraktować roszczenia rodziców, którzy utracili ostatnie dziecko i nie będą mogli już mieć własnych dzieci. Wysokość zadośćuczynienia nie powinna natomiast zależeć od sytuacji majątkowej zmarłego. Roszczenia materialne z tym związane dochodzone są na odrębnej podstawie, jaką stanowi art. 446 § 3 k.c. W każdym wypadku ocena wysokości zadośćuczynienia powinna zostać dokonana z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie rekompensuje w istocie często jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, zauważając podobieństwo treści art. 446 § 4 k.c. z art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c., trzeba wskazać, że powodowie i zmarły wspólnie zamieszkiwali, żona mogła liczyć na codzienne wsparcie męża, z którym spędzała wolny czas, uzyskiwała od niego pomoc w opiece nad trójką małoletnich dziećmi. Dla K. P. zmarły był zaś autorytetem, bliską osobą na której zawsze można było polegać. Wspólnie spędzali wakacje, jeździli na rowerach, chodzili na basen oraz na mecze piłki nożnej. Gdyby nie śmierć, D. P. jeszcze przez wiele lat mógłby stanowić wsparcie dla najbliższych, pomagać synowi w nauce, wprowadzać go w dorosłe życie, wpływać pozytywnie na jego osobowość, przyjmowane wzorce zachowań.

Po śmierci D. P. faza rozpacz i odbicie reakcji żałoby u powódki trwały około roku. W wyniku śmierci męża, powódka A. P. nie stała się wprawdzie osobą zupełnie samotną, gdyż ma trzech synów, jednak nie można uznać, że ta okoliczność wpływa na zmniejszenie jej krzywdy. Powódka po śmierci D. P. musiała pełnić rolę zarówno matki jak i ojca, w związku zaś z tym jej sfera emocjonalna i motywacyjna skupiła się wyłącznie wokół problemów, związanych z wychowywaniem dzieci, bez respektowania własnych potrzeb, bez planowania życia osobistego. Takie zaś zawężenie sfery emocjonalnej, a zwłaszcza motywacyjnej jest oznaką postawy rezygnacji z życia i osłabienia dynamizmu i witalności życiowej. Pomimo upływu wielu lat od krytycznego zdarzenia powódka wciąż tęskni za mężem, czuje się osamotniona i rozpamiętuje jakby wyglądało jej życie, gdyby jej mąż nadal żył.

Ogromna skala cierpień, dotknęła również K. P. po nagłej śmierci jego ojca. Ostry kryzys psychiczny trwał u niego powyżej jednego roku, a trudności przystosowawcze do nowej struktury i sytuacji rodziny trwały około czterech lat. Skala jego cierpień jest ogromna, bowiem dziecko zostało pozbawione ojca na resztę życia. Obecnie jego zachowanie cechuje się niskim poziomem energii do działania oraz witalności, zwięzieniem zakresu zainteresowań i aktywności typowych dla osób w podobnym przedziale wiekowym. Brak obecności ojca w ważnym dla kształtowania osobowości

okresie dojrzewania rzutowała na jego stan psychiczny w okresie rozwojowym, powodując nadmierne w stosunku do wieku przeciążenie emocjonalne oraz odpowiedzialność za młodszych braci. Obecnie K. P. wykazuje dojrzały poziom przystosowania, wskazujący na skuteczne przepracowanie poznawcze i emocjonalne traumatycznego zdarzenia.

W tym miejscu należy zauważyć, że jednym z najistotniejszych elementów przy miarkowaniu wysokości zadośćuczynienia jest czas trwania cierpień, co w przypadku powodów istotnie wpłynęło na jego podwyższenie.

Zadośćuczynienie powinno być odczuwalne, a na jego wysokość, co słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w kilku orzeczeniach, nie może wpływać sytuacja majątkowa „poszkodowanego”. Cierpienia wywołane utratą osoby najbliższej są niezależne od stosunków majątkowych, na ich intensywność wpływa przede wszystkim więź emocjonalna, jaka istniała pomiędzy zmarłym a pośrednio poszkodowanym, która to więź w przypadku powodów była bardzo silna. Reasumując powyższe rozważania Sąd uznał iż suma 50.000 złotych dla syna i kwota 60.000 złotych dla żony, przyznana tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, będzie adekwatna do rozmiaru krzywdy.

Zauważyć też można, że w systemie prawnym pojawiło się rozwiązanie ustawowe, które zdaje się wskazywać na stanowisko ustawodawcy co do wysokości zadośćuczynień za śmierć osoby bliskiej, a mianowicie przepis art. 67 k ust. 7 pkt 2 ustawy z 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i rzeczniku praw pacjenta (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r. poz 159) wprowadzony z dniem 1 stycznia 2012 r., który przewiduje rekompensatę za śmierć osoby bliskiej (w ustawie spadkobiercy) w wysokości do 300.000 zł. Należy przy tym zauważyć, że jest to rozwiązanie wzorowane na znanych w innych krajach systemach no fault, które zakładają przyznanie pacjentowi lub jego rodzinie rekompensaty o wartości wprawdzie niższej i limitowanej niż możliwa do uzyskania przed sądem powszechnym, ale z istotnymi ułatwieniami w dochodzeniu roszczeń. Skoro ustawodawca w ramach wprowadzenia do polskiego systemu takiego nowoczesnego rozwiązania uznał, że jeden poszkodowany może uzyskać kwotę do 300.000 zł, zadośćuczynienie za śmierć najbliższej osoby w kwocie 60.000 zł lub niższej nie powinno budzić zastrzeżeń.

Należy jednak zwrócić uwagę, że pozwany w niniejszej sprawie podnosił, że D. P. przyczynił się do powstania szkody w 90 %, ponieważ zdecydował się na jazdę z kierowcą, będącym w stanie nietrzeźwości. Pełnomocnik powoda zaś uznawał przyczynienie do powstania szkody na poziomie 30 %.

Z punktu widzenia art. 362 k.c. przyczynienie się poszkodowanego ma miejsce wtedy, gdy jedną z przyczyn powstania lub powiększenia szkody jest zachowanie poszkodowanego.

Zagadnienie to jest o tyle ważkie, iż stwierdzenie takiego przyczynienia może doprowadzić w konsekwencji do obniżenia odszkodowania. Tym niemniej podnieść należy, iż samo stwierdzenie przyczynienia, pomimo że jest konieczne do obniżenia odszkodowania, nie jest wystarczające i nie prowadzi do tej sytuacji automatycznie.

Konsekwencją stwierdzenia współprzyczynienia jest jedynie powinność badania przez sędziego okoliczności decydujących o tym, czy zmniejszenie odszkodowania winno w ogóle nastąpić. Tak więc obowiązkiem sądu, który nawet w przypadku stwierdzenia przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub rozmiaru szkody, nie jest zmniejszenie odszkodowania, lecz dokonanie pogłębionej analizy pod kątem zbadania zasadności i skali ewentualnego obniżenia odszkodowania (por. wyrok SN z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, Biul. SN 2009, nr 1, s. 12, M. Praw. 2009, nr 19, s. 1060; P. Granecki, Wybrane zagadnienia wykładni art. 362 k.c.). Aktualne jednak orzecznictwo tak Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych stoi na stanowisku, iż nawet gdyby uznać, że zmarły przyczyniła się do powstania szkody, to fakt ten nie nadal nie obliguje Sądu do zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody. Jest to bowiem jedynie warunek wstępny, ustalenie którego pozwala na ocenę konieczności, ewentualnie rozmiaru zmniejszenia odszkodowania czy zadośćuczynienia, stosownie do okoliczności sprawy. Decydują o tym takie czynniki jak podstawa odpowiedzialności sprawcy szkody, stopień winy obu stron lub nieprawidłowe zachowanie się poszkodowanego. Okoliczności te stanowią zaś przesłankę oceny czy w ogóle i w jakim stopniu uzasadnione jest zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody (por. wyrok SN z 19 listopada 2009r. IV CSK 241/09, LEX nr 677896, wyrok SN z 29 października 2008r. IV CSK 228/08, LEX nr 475287)

W świetle zebranego materiału dowodowego zasadność zarzutu przyczynienia oraz konieczność odpowiedniego zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody i krzywdy jest oczywista. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 listopada 2003 r. (III CKN 606/00) stwierdził: „osoba, która decyduje się na jazdę samochodem z kierowcą będącym w stanie po spożyciu alkoholu, przyczynia się do odniesionej szkody powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego, gdy stan nietrzeźwości kierowcy pozostaje w związku z tym wypadkiem. Spożywanie zaś napoju alkoholowego z takim kierowcą przed jazdą uważać należy za przyczynienie się do powstania szkody w stopniu znacznym.” (vide też: wyrok SN z dnia 7 grudnia 1985r., sygn. akt IV CR 398/85, LEX nr 8740; wyrok SN z dnia 2 grudnia 1985r., sygn. akt IV CR 412/85, OSP 1986/4/87).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie uznał, że zmarły przyczynił się w 50 % do powstania obrażeń podczas wypadku komunikacyjnego.

Przystępując do rozważań odnośnie wysokości i zasadności żądań powodów w zakresie odsetek od wnioskowanych kwot zadośćuczynienia podanych w pozwie, należy wskazać, że były one w pełni zasadne.

Należy wskazać, że Sąd Okręgowy w pełni podziela zasadę przyznawania odsetek wynikającą z treści wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r. w sprawie II CSK 434/09, w którym Sąd Najwyższy stwierdził „jest zatem zasadą, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Jednakże zasada ta doznaje wyjątków, które wynikają z przepisów art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.”

Uzupełniając te rozważania, należałoby dodać, iż w wezwaniu do spełnienia świadczenia powinna być określona kwota. Przy wykładni powołanego przepisu, dotyczącego żądania odsetek, należy zauważyć, iż różni się on językowo od treści art. 817 § 1 k.c., który w niniejszej sprawie nie ma zastosowania. Otóż w ramach art. 817 k.c. pozwany winien spełnić świadczenie od dnia zgłoszenia zdarzenia, natomiast powołany wyżej art. 14 ustawy nakazuje odnieść termin wypłacenia świadczenia od zawiadomienia o szkodzie. Powyższe implikuje, stwierdzeniem iż nie wystarczy samo złożenie zawiadomienia o wypadku, a należy jeszcze sprecyzować żądania.

W przedmiotowej sprawie powodowie zgłosili żądanie dnia 27 lutego 2013 roku, a więc nic nie stało na przeszkodzie, a szczególnie brak współpracy ze strony powodów, aby ubezpieczyciel wypłacił kwoty bezsporne już po 30 dniach od tej daty. W związku z tym, iż powodowie żądali zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 23 kwietnia 2013 roku, czyli od dnia następnego po wydaniu decyzji pozwanego o odmowie przyznania zadośćuczynienia, Sąd uznał za jak najbardziej zasadne zasądzenie odsetek ustawowych właśnie od tej daty.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia treść art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Powodowie wygrali proces w 60 %.

Powód poniósł w procesie koszty w wysokości 5.617 zł, na którą to kwotę składają się: opłata od pozwu w wysokości 1.500 zł, zaliczka w wysokości 500 zł oraz koszty zastępstwa procesowego wynoszące 3.617 zł. 60 % poniesionych przez powoda kosztów stanowi 3.370 zł.

Powódka poniosła w procesie koszty w wysokości 5.117 zł, na którą to kwotę składają się: opłata od pozwu w wysokości 1.000 zł, zaliczka w wysokości 500 zł oraz koszty zastępstwa procesowego wynoszące 3.617 zł. 60 % poniesionych przez powódkę kosztów stanowi 3.070 zł.

Pozwany poniósł jedynie koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.617 zł, z które to kwoty 40 % stanowi 1.446 zł. Wobec występowania po stronie powodowej dwóch osób koszty pozwanego obciążają powodów po połowie, a więc po 723 zł.

Różnica kwot 3.370 zł i 3.070 zł i kwoty 723 zł stanowi wartość kosztów procesu należnych każdemu z powodów od pozwanego.

W punkcie VI, VII i VIII wyroku Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa –Sądu Okręgowego w Lublinie od pozwanego stosownie do wyniku procesu (60 %) koszty sądowe - części opłaty od pozwu i wydatki (art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku -Dz. U. Nr. 167, poz. 1398).

Biorąc powyższe pod uwagę i w oparciu o powołane przepisy prawa, Sąd orzekł jak w wyroku.